

POSTANOWIENIE

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. S.A. w W.

przeciwko [...] "P." S.A. z siedzibą w P.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 kwietnia 2014 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 grudnia 2012 r., sygn. akt VI ACa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W skardze kasacyjnej pozwanego jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania sformułowano występowanie na tle tej sprawy dwóch istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze zagadnienie prawne wskazane w skardze dotyczy tego, czy umowa przejęcia długu między dłużnikiem a osobą trzecią wywołuje skutki w razie następczego wyrażenia zgody przez wierzyciela, jeżeli zgodę wyrażono uzależniając jej skuteczność tylko na przyszłość, jeżeli zaś uznać takie wyrażenie zgody przez wierzyciela za dopuszczalne, to czy skutki przejęcia długu występują z chwilą zawarcia umowy między dłużnikiem a osobą trzecią, czy dopiero z chwilą wyrażenia na to zgody przez wierzyciela. Jak trafnie podniesiono w odpowiedzi na skargę kasacyjną, to zagadnienie prawne w ogóle nie powstaje na tle tej sprawy. W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniem faktów i oceną dowodów, które nie podlegają kontroli w postępowaniu kasacyjnym (art. 398³ § 3 k.p.c.). Ustaleniem dokonany w tej sprawie przez sądy było to, że kilka miesięcy po zawarciu między dłużnikiem a osobą trzecią umowy przejęcia długu wierzyciel wyraził na nią zgodę w postaci zawartego porozumienia. Sądy nie ustaliły, aby wyrażenie tej zgody zostało dokonane wyłącznie na przyszłość (*ex nunc*). Na marginesie zatem jedynie należy zaznaczyć, że byłoby to niedopuszczalne. Umowa przejęcia długu między dłużnikiem a osobą trzecią do swej ważności i skuteczności wymaga zgody wierzyciela, a do czasu jej wyrażenia jest *negotium claudicans*. Z art. 61 k.c., który ma charakter *ius cogens*, wynika, że wierzyciel takiej zgody może udzielić *ex post*, jednak nie ma on kompetencji do określenia skutku czasowego, od kiedy jego zgoda ma działać. Gdyby zatem nawet w konkretnym stanie faktycznym doszło do udzielenia przez wierzyciela zgody z zastrzeżeniem, że ma ona działać wyłącznie na przyszłość, tę część jego oświadczenia woli należałoby poddać wykładni. Gdyby uznać, że bez tego zastrzeżenia oświadczenie nie zostało złożone, to całe oświadczenie o zgodzie

trzeba by uznać za nieważne, a gdyby uznać, że nawet bez tego zastrzeżenia zgoda została by wyrażona, to wyłącznie to zastrzeżenie, jako część czynności prawnej (termin), należałoby uznać za nieważne jako sprzeczne z prawem. Ponieważ jednak w tej sprawie sądy nie ustaliły, aby wierzyciel wyraził zgodę na umowę przejęcia długu z zastrzeżeniem jej skuteczności na przyszłość, to omówione wątpliwości na tle tej sprawy w ogóle nie powstają. Drugie zagadnienie prawne dotyczy konsekwencji prawnych dokonania zapłaty cudzego długu omyłkowo, w przeświadczeniu, że płaci się własny dług. Rzeczywiście na tym tle istnieją istotne teoretyczne wątpliwości, które skarżący przedstawił obszernie w skardze kasacyjnej. Problem nie jest jednoznaczny i abstrakcyjnie uzasadniałby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednakże nie uzasadnia tego w tej sprawie, ponieważ na tle istniejącego w niej stanu faktycznego problem nie powstaje. Mianowicie, choć rzeczywiście poprzednik prawny powoda płacił osobie trzeciej za korzystanie z praw przez pozwanego, a obowiązek zapłaty ciążył na pozwanym, to jednak powód nie czynił tego omyłkowo, ale celowo za dłużnika (pozwanego), a wówczas wierzyciel nawet nie miał możliwości odmowy przyjęcia takiego świadczenia (art. 356 § 2 k.c.). Podstawą świadczenia było bowiem porozumienie poprzednika prawnego powoda z poprzednikiem prawnym pozwanego, zgodnie z którym to poprzednik prawny powoda miał płacić i refakturować to na poprzednika prawnego pozwanego, był zatem jakby pośrednikiem w płatności. W konsekwencji zatem, choć pozwany oszczędzał na tych płatnościach, to jednak zarazem zwiększały się o taką samą wysokość jego pasywa, gdyż winien był te kwoty powodowi. Podsumowując, w świetle ustalonego w tej sprawie stanu faktycznego przez sądy *meriti*, które to ustalenie wiąże Sąd Najwyższy i nie może być kwestionowane w postępowaniu kasacyjnym, drugie ze wskazanych w skardze kasacyjnej istotnych zagadnień prawnych, choć rzeczywiście budzące wątpliwości w doktrynie, nie powstaje na tle tej sprawy, zatem nie uzasadnia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W skardze kasacyjnej wniesionej w niniejszej sprawie nie została wykazana żadna z okoliczności wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., dlatego Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.